

## Egzamin sprawiedliwy. A jednak?

Sprawiedliwość to jedno z podstawowych pojęć etycznych i prawnych, oznaczające cechę przypisywaną jednostkom (osoba sprawiedliwa), działaniom (sprawiedliwe postępowanie), czyli sprawiedliwość to uczciwe, prawe postępowanie. Nie przypadkowo podałam definicję sprawiedliwości, w której zawarte jest słowo etyka. Etyka występuje praktycznie w każdej dziedzinie życia. Etyka to dział filozofii, zajmujący się badaniem moralności i tworzeniem systemów myślowych, z których można wyprowadzać zasady moralne. Każdy z nas etykę musi w sobie wykształcić, gdyż etyki nie można się nauczyć. Można by w tym momencie rozwinąć pojęcie etyki służące zrealizowania celu sprawiedliwości na egzaminie, ale w tej chwili chciałabym skupić się nad bardzo ważną dla wszystkich moralnością, która jest zbiorem zasad (norm), które to normy określają co jest dobre, a co złe. Jednak etyki nie należy mylić z moralnością. Jakie więc cechy powinien przejawiać każdy, kto jest odpowiedzialny za przeprowadzenie egzaminu? Musi dokonać sprawiedliwej, rzetelnej i niekrzywdzącej dla nikogo oceny. Etyka, moralność, rzetelność, uczciwość, sprawiedliwość, fachowość, te pozytywne cechy, które występując jednocześnie dają szansę na to, że egzamin będzie sprawiedliwy.

Osoba przystępująca do egzaminu powinna być przygotowana do udzielenia poprawnych odpowiedzi niezależnie od formy egzaminu (ustnego czy też pisemnego) gdyż nieprzygotowanie się do egzaminu poddaje pod wątpliwość sens jego przeprowadzenia. Również ogromną rolę odgrywa osoba egzaminatora, która powinna rzetelnie weryfikować udzielane odpowiedzi i odpowiednio oceniać osobę przystępującą do egzaminu. Zjawisko litości nie powinno mieć tutaj racji bytu z tego względu, że przynosi ono szkody nie tylko osobie, która jest egzaminowana, ale i również w przyszłości może przynieść reszcie społeczeństwa. Powstałe w wyniku tego szkody mogą być nieodwracalne gdyż skutkuje to w przyszłości brakiem odpowiedniej wiedzy do wykonywanych czynności zawodowych co w konsekwencji może doprowadzić do popełnienia błędu. Egzamin zdany pozytywnie jest swoistą przepustką do kolejnych kroków, czy też następnie podejmowanych działań, i to właśnie dlatego ważna jest jego ocena, a co za tym idzie uczciwość przy wystawianiu tejże oceny. Niezachowanie odpowiedniej formy w trakcie egzaminu, nieodpowiednia osoba tj. nieposiadająca odpowiednich kwalifikacji do przeprowadzania egzaminu, dyskwalifikuje „sprawiedliwość” na egzaminie, że nie wspomnę w tej chwili o uczciwości stron w trakcie trwania i po jego zakończeniu. Między egzaminatorem, a zdającym egzamin musi istnieć również wzajemne zaufanie, gdyż

zaufanie to jeden z najważniejszych elementów egzaminu „prawdziwego”. Użyłam sformułowania „prawdziwego”, gdyż ono koreluje z egzaminem sprawiedliwym. Egzamin, jest jedną z form sprawdzania wiedzy, i oceniania tej wiedzy przez osobę odpowiednio do tego zadania przygotowaną. Wiemy o tym, że „życie” nas właściwie samo potrafi zweryfikować i wystawić nam właściwą ocenę z umiejętności, które sami szkolimy i powinniśmy być gotowi na podejmowanie odpowiednich działań zgodnie z naszymi kwalifikacjami zawodowymi. I właśnie w takim celu, którym jest egzamin tzn. weryfikacja tego, czym się „legitymujemy” – mam na myśli wiedzę, jaką posiadamy, to nasze dobro intelektualne, uczestniczymy w egzaminie dlatego, aby zostać właściwie, sprawiedliwie ocenionym. To nam samym powinno zależeć na prawdziwości egzaminu, każdego, jaki aktualnie zdajemy, bo tylko taki prawdziwy egzamin poprawnie nas weryfikuje. Egzamin powinien spełniać określone wymogi zapisane w ustawie. Egzamin powinien być przejrzysty, a egzaminator powinien być sprawiedliwy jednakowo dla wszystkich osób, które w tym samym czasie piszą ten sam egzamin, u tego samego egzaminatora. Nie może być tutaj mowy o faworyzowaniu jakichś osób w jakikolwiek sposób, ani też odwrotnie. Wszyscy muszą być godnie, w należyty sposób potraktowani. Wszyscy zdający powinni zostać ocenieni według tych samych kryteriów i na tych samych zasadach. W mojej ocenie egzamin prawdziwy spełnia określone wymogi, a egzamin niespełniający przypisanych wymogów jest egzaminem „fałszywym”. Niespełnienie tych wymogów, oraz informacja o nieprawidłowościach dotyczących egzaminu skutkuje nieważnością tego egzaminu, wygenerowaniem niepotrzebnych kosztów w związku z ponownym przeprowadzeniem kolejnego egzaminu, oraz sprawa najważniejsza: rodzi z tego tytułu odpowiedzialność karną.

Reasumując: według mnie egzamin sprawiedliwy nie jest żadną abstrakcją, jest jak najbardziej realny, ale tylko pod warunkiem, że równocześnie wystąpią wszystkie przesłanki sprawiedliwego egzaminu, które już wcześniej wymieniłam. Zatem życzę sobie i Państwu sprawiedliwych egzaminów, tych, które nas jeszcze czekają.